

Wieczór na Redzie – Mieczysław Fogg

Śpiewajmy, już noc
O świcie, gdy mgła
Okręty przesłoni nam dal
Udadzą się w rejs
Ścigacze i dym
Wśród czystych osnuje się fal

Bądź zdrów rodziny kraju
Już statki odpływają
I portu mi żal
Powiewa, jak dal
Niebieski dziewczyny mej szal
-
I portu mi żal
Powiewa, jak dal
Niebieski dziewczyny mej szal

A zmierzch dzisiaj znów?
Spokojny, jak sen
Więc każdy niech śpiewa za dwóch
O morzu i mgłach
O włosach, jak len
Złocistych zanuci nam druh

Bądź zdrów rodziny kraju
Już statki odpływają
I portu mi żal
Powiewa, jak dal
Niebieski dziewczyny mej szal
-
I portu mi żal
Powiewa, jak dal
Niebieski dziewczyny mej szal

Na redzie już noc
I cisza i śpiew

Błękitna rozlewa się mgła
Pieszczocie tych fal
Nie oprze się brzeg
Gdy dźwięczy harmonia i łka

Bądź zdrów rodziny kraju
Już statki odpływają
I portu mi żal
Powiewa, jak dal
Niebieski dziewczyny mej szal

-
I portu mi żal
Powiewa, jak dal
Niebieski dziewczyny mej szal
I portu mi żal
Powiewa, jak dal
Niebieski dziewczyny mej szal



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych